Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI ◎ 2 Mk.

Redakcya i administr.: **Kraków, Dunajewskiego 7, Telefon Nr. 2502.**
Biuro miastowe administracyi: **Karmelicka 16, Telefon Nr. 2086.**

Prenumerata w Krakowie: miesięcznie **Mk 56·—** Z odnoszeniem do domu oraz na prowincyi miesięcznie **Mk 60·—** Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Nr. 214. — Rok III. Kraków, sobota 7 sierpnia 1920. **Redaktor naczelny: Dr. Roger Battaglia.**

Rząd polski godzi się na rokowania pokojowe w Mińsku.

Rząd sowiecki musi dać gwarancye swobodnego porozumienia się delegatów polskich z Warszawą. — Propozycya obustronnego wstrzymania działań wojennych.

Warszawa (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Rząd polski wysłał dnia 5 sierpnia wieczorem następujący radiotelegram adresowany do komisarza ludowego do spraw zagranicznych Cziczerina w Moskwie:

Do komisarza spraw zagranicznych, Cziczerina!

Rząd polski, przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie swoich delegatów, którzy powrócili z Baranowicz, stwierdza, że rząd sowietów odrzucił propozycyę zawarcia zawieszenia broni z Polską, a nawet odmówił podania do wiadomości warunków rozejmu. Co więcej, rząd polski stwierdza, że delegatów polskich pozbawiono prawa swobodnego komunikowania się z Baranowicz z ich rządem.

Rząd polski przyjął do wiadomości nowe propozycye rządu sowietów w sprawie rozpoczęcia w Mińsku w dniu 4 sierpnia równoczesnych pertraktacyi o zawieszenie broni oraz o warunki zawarcia pokoju. Ze względu na to, że delegacya nasza była zaopatrzona w pełnomocnictwa wyłącznie do zawarcia rozejmu, propozycya powyższa była niewykonalna.

Wszystkie te fakty zmuszają rząd polski do stwierdzenia, że rząd sowietów usiłuje przedłużyć stan wojenny między obydwoma krajami, a tem samem ponosi całkowicie odpowiedzialność za dalsze trwanie akcyi wojennej.

Rząd polski, dążąc jednakże wszelkiemi siłami do zakończenia wojny, gotów jest przyjąć propozycye sowietów co do wysłania delegatów do Mińska, w celu równoczesnych obrad nad przedwstępnymi warunkami pokoju oraz nad zawieszeniem broni. — Rząd polski zmuszony jest jednakże domagać się formalnej gwarancyi, że jego delegatom będzie daną możność swobodnego i bezpośredniego komunikowania się z rządem polskim za pomocą stacyi radiotelegraficznej w Mińsku, oraz przez kuryerów, którym poczynione będą wszystkie ułatwienia, możliwe w dzisiejszych nieprzyjaznych warunkach.

Rząd polski uważa, iż wobec zasadniczej odmowy rządu sowietów na propozycye zawarcia zawieszenia broni, zmuszony jest domagać się przynajmniej obustronnego przerwania wojskowej akcyi zaczepnej od chwili rozpoczęcia pertraktacyi.

Rząd polski gotów jest do zawarcia pokoju na podstawie wzajemnego uznania niewątpliwych praw narodowości, oraz usiłować będzie znaleźć takie rozwiązanie wszystkich kwestyi, któreby zagwarantowało na przyszłość pokój i przyjazne stosunki między Polską a jej sąsiadami wschodnimi.

Rząd polski nie mógłby przyjąć dyskusyi nad żadnym warunkiem, którysby był zamachem na prawa suwerenne Polski przez wmieszanie się w jej sprawy wewnętrzne.

Rząd polski oczekuje od rządu sowietów oświadczenia zasad, które posłużą za podstawę przyszłych warunków pokojowych.

Podpisano: Sapieha.

Nota polska w sprawie rokowań pokojowych

została już wysłana do Moskwy.

Warszawa. (PAT) „Kuryer Warszawski“ podaje: Nasze sfery rządowe, przez cały dzień wczorajszy debatowały nad stanowiskiem, jakie **rząd polski zająć ma wobec propozycyi rządu sowieckiego, odbycia rokowań pokojowych w Mińsku.** Posiedzenie rady ministrów, poświęcone tej sprawie, trwało od godziny 11 przedpołudniem do godziny 3 popołudniu. — W obradach uczestniczył członek delegacyi rozjemczej, wysłanej do Baranowicz, podsekretarz stanu dr Wróblewski, który zdał sprawę z przebiegu rokowań. W rezultacie postanowiono większością głosów **uzależnić wysłanie delegacyi pokojowej od uprzedniej odpowiedzi bolszewików na nasze warunki,** które postanowiono wyłuszczyć w specyalnej nocie do rządu sowietów. Wczoraj o godz. 5 popołudniu przybyła na posiedzenie w Belwederze Rada Obrony Państwa. Po wysłuchaniu sprawozdania delegatów, wywiązała się żywa dyskusya, rząd przedstawił **dwa projekty noty** do rządu sowieckiego w sprawie wysłania delegacyi do Mińska celem odbycia rokowań pokojowych. — Po dłuższej dyskusyi projekty te uzgodniono. **Nota, która jeszcze w nocy odeszła do Moskwy, wyraża w zasadzie zgodę rządu polskiego na podjęcie rokowań pokojowych w Mińsku, jednak w tym wypadku, jeżeli rząd sowiecki zgodzi się zasadniczo na warunki rządu polskiego.** Nota wymienia szczegółowo nasze zasadnicze postulaty pokojowe. Będą one oficyalnie podane do wiadomości ogółu. Nota domaga się stanowczo od rządu sowieckiego **zagwarantowania delegatom naszym swobody komunikacyi i znoszenia się telegraficznego z rządem.** W skład delegacyi, która ewentualnie wyjedzie do Mińska, wejdą **przedstawiciele rządu, wojskowości i sejmu.** Delegacya wyjedzie niezwłocznie, o ile nadejdzie zadawalniająca odpowiedź od rządu sowieckiego na notę polską.

Warszawa. (PAT) „Kuryer Warszawski“ pisze: Dowiadujemy się, że warunki wstępne, jakie rząd polski poda w nocie do sowietów są następujące: 1) **Uznanie suwerenności państwa polskiego,** 2) **rękojmię, iż sowiety mięszać się nie będą do naszych spraw wewnętrznych.** Inne sprawy omawiane będą na konferencyi.

Według dalszych informacyi wysuwany początkowo projekt **wysłania niezwłocznie do Mińska delegacyi pokojowej upadł zupełnie.**

Dyplomacya bolszewicka — bolszewizm dyplomatyczny.

Kraków, 6 sierpnia.

Na dwóch terenach równocześnie odnoszą bolszewicy sukcesy: na froncie cofa się przed nimi — aczkolwiek powoli, krok za krokiem, — armia polska, na polu dyplomacyi rejteruje Anglia, a wraz z nią koalicya, której L. George narzucił swą dyktaturę, tak jak Lenin i Trocki narzucili swą dyktaturę Rosyi. Międzynarodowa Rada najwyższa ma dziś mniej więcej tyle znaczenia w Europie, ile sowiet komisarzy ludowych w Rosyi. — I tu i tam są pewne różnice zdań, ważą się wpływy, ale w końcu przeważa ten, który reprezentuje największą siłę.

Bynajmniej nie wynika z tego, aby obecny stosunek sił miał przesądzać o przyszłości i to nawet najbliższej.

Wstąpiliśmy w okres tak szybkich przeobrażeń dziejowych, jakich nie zna historya świata. Potęgi, na których rozrost trzeba było w normalnych warunkach setek, co najmniej dziesiątków lat, obecnie rosną z miesiąca na miesiąc i równie szybko sypią się w gruzy. Upłynęło zaledwie dwa lata od chwili, gdy taką potęgą, panującą nad światem, wydawały się nam Niemcy. Jeszcze przed kilku tygodniami uchodzić mogła za władcę świata Anglia...

Dziś już nie; dziś Anglia ma rywala w postaci sowieckiej Rosyi, której nieunikniony upadek zapowiadano od chwili, gdy powstała, a opierano tę wróżbę na tak niechybnych, niezaprzeczalnych racyach, że musi ona budzić wiarę i dziś, choć fakty na pozór jej przeczą. — Bolszewia rośnie, ale jak? Rośnie jak choroba, w miarę zbliżającego się przesilenia. Trwać nie może, ale może się rozwijać i szerzyć zarazki, które jej koniec sprowadzą. Zwycięstwa bolszewików i bolszewizmu są tylko w połowie dziełem samej republiki sowietów; w drugiej są dziełem przeciwników, którzy wbrew swej wiedzy i woli torują im drogę.

Są to w istocie rzeczy dwa bolszewizmy, prądy równoległe, z których jeden płynie dołem, drugi górą, jeden ciągnie masy proletaryackie, drugim płynie dyplomacya, — a oba niosą zniszczenie. Treścią i istotą jednego i drugiego jest eksperyment, dowolność, negacya ewolucyi historycznej, regulowanie spraw tego świata wedle doraźnego interesu materyalnego klas lub sfer rządzących.

Lenin i Trocki równie samowolnie **urządzają wedle swego widzimisię stosunki społeczne i ekonomiczne,** jak Lloyd George i jego sojusznicy **urządzają stosunki polityczne trzech części świata.** Wynikiem jednego i drugiego eksperymentu jest zniszczenie, chaos i krwawa łaźnia, w której się kąpią narody, a której końca nie widać.

Taż sama tu i tam łatwość przerzucania się od programu do programu, od jednego stanowiska do drugiego, taż sama cyniczna sprzeczność między hasłem a czynem i to samo kurczowe trzymanie się władzy i krzątanie się około interesów, pokrapiane... frazesami, zaprawionymi szyderstwem.

W co się obróciła zasada stanowienia o sobie narodów w jednym i drugim obozie?

Wolno postanowić o sobie zgodnie z planem z góry powziętym; nie wolno, jeśli wola narodu krzyżuje zamysły jednej czy drugiej dyplomacyi.

Śląsk Cieszyński i Litwa równocześnie tego samego doznały losu. Tu i tam poświęcono wolę ludu dla racyi stanu, dla zaborczego instynktu, krążącego jako towarzyszący na światowem pobojowisku i szukającego, coby pochłonąć. **Litwie narzucono sowiety i czerezwyczajki; Śląskowi panowanie czeskie, które lada dzień może być panowaniem sowietów i czerezwyczajek, boć już wpływy Muny zaczynają tam brać górę nad wpływami Massaryka i Benesza,** a ich dyplomatyczne zwycięstwo w Cieszyńskiem nie

starczy na utrzymanie ich powagi u żywiołów, dla których narodowa idea jest przeżytkiem. Polska, którą tylko narodowa idea dźwignęła i tylko ona przy życiu utrzymać się może, stała się ofiarą tych dwóch bolszewizmów, które ją okrążają i osaczają ze wszech stron.

Śląsk Cieszyński był i jest żywym członkiem Polski; dał tego mnóstwo dowodów, bijących w oczy. Krew Ślązaków, płynąca od sześciu lat za sprawę polską, najprzód w Legionach, teraz w wojnie o Polskę, woła o sprawiedliwość i pomstę za doznaną krzywdę. — Ale cóż to znaczy wobec sądu tych, dla których naród nie istnieje jako żyjący organizm, dla których i ziemia i jej mieszkańcy są biernym przedmiotem handlu i wyzysku, mniejsza o to, pod jakim hasłem?

Powiedziano, że Polskę należy ze wszech stron okrajać na rzecz sąsiadów i **w dodatku narzucić jej sojusz z tymi, co ją obrabowali. Powiedziano, że niedopuszczalny jest jej sojusz z tymi, którzyby mogli i chcieli bronić jej przed rabunkiem, to jest z Węgrami.** Powiedziano, że dwa narody historyczne, Polacy i Węgrzy, które natura sama skazała na współżycie sąsiedzkie, a tradycya dziesięciu wieków przeszłości związała niezmienną przyjaźnią, mają zostać odgrodzone od siebie przez wspólnego wroga i równie zawzięcie ścigane i gnębione przez międzynarodowy bolszewizm dwóch odmian, ten z dołu i ten drugi, z góry.

Skazane na pożarcie, patrzą na siebie przez łańcuch Karpat, bezsilne, skrępowane, nie mogąc przełamać żelaznej obręczy, która je zarazem rozdziela i dusi. To połamanie i potarganie wszystkich naturalnych węzłów historycznych, geograficznych, gospodarczych — mści się wciąż rosnącym zamętem, którego fale wzbierają ponad głowy sprawców. Pozrywali tamy, bo krępowały ich zamysły, ale żadna Najwyższa rada nie zbuduje w ciągu roku takich silnych i trwałych formacyi, jak te, które narastały w ciągu wieków rozwoju. Odbierać jednym, a dawać drugim, to nie znaczy tworzyć nowe wartości, lecz niszczyć te czynniki, które wartość tworzą. W dziedzinie ekonomicznej znaczy to zastąpić pracę rabunkiem. W dziedzinie politycznej znaczy to zamiast rozwoju kultury narodów, tępienie wszelkiej kultury we wzajemnem pożeraniu się narodów.

Naród nie jest fabrykatem, lecz organizmem. Okowaniem nie fasonuje się go, lecz kaleczy. Bolszewizm dyplomatyczny zamienia Europę w dom kalek i nie powinien się zdziwić, jeśli ona po tych niewysłowionych torturach zamieni się w dom waryatów, t. j. upodobni się do sowieckiej Rosyi.

Polska ze swemi staremi tradycyami narodowemi może być naturalną tamą dla tej wzbierającej fali zniszczenia. W miarę jak się ta tama kruszy, fala wzrasta. Już są te groźne objawy w Saksonji i Czechach. Środek Europy zagrożony. Czy jego zachodnie krańce zdołają go ocalić, jeśli nie dały sobie rady ze wschodem? Zresztą na skrajnym zachodzie jest wulkan irlandzki. Burzy się centralna Azya i na wybrzeżach morza Śródziemnego walki nie ustają.

Na to wszystko szuka się rady w międzynarodowych konferencyach, z których każda kończy się zupełnem zadowoleniem uczestników i ustanowieniem następnej konferencyi.

Obrady toczą się swoją drogą, a fakty swoją. Zadowoleniu dyplomatów nie odpowiada bynajmniej zadowolenie narodów i ci, co urządzają świat, w rezultacie urządzają coraz większy zamęt w świecie. Dzieło pokoju uzupełnia i pogłębia dzieło wojny.

Reflektor.

Gospodarcze skutki klęski cieszyńskiej.

Podstępna przezorność Czechów. — Przyjęli oni za normę r. 1913, ponieważ w tym roku Śląsk najmniej dostarczył węgla Małopolsce. — Zabrali oprócz obszaru węglowego niepotrzebny im Trzyniec, aby podciąć nasz przemysł metalowy.

Kraków, 6 sierpnia.

(stm.) Im lepiej nasze koła fachowe i zainteresowane rozpatrują się w sprawie „ugody" naszej z Czechami co do rozgraniczenia Śląska cieszyńskiego tem wyraźniej występuje na jaw nasze pokrzywdzenie i nasze straty z powodu tej umowy. Okazuje się też, że Czesi opracowali swoje żądania do najdrobniejszych szczegółów i każdy ustęp obmyślili na swoją korzyść. Nawet w drobnych korekturach granicy ujawnili oni przewidującą zachłanność na każdy zakątek, który się czemś cennem oznacza, jakiemś bogactwem naturalnem, a już co się tyczy gospodarczej strony umowy okazali taką znajomość rzeczy i takie przygotowanie i zręczność, jakich po naszej stronie, niestety nieujawniono nawet w połowie.

Punktem, na którym się to szczególnie dobrze okazało, jest ten punkt, który powiada, że Czesi z zagłębia karwińskiego dostarczać mają tyle węgla (albo **mniej**, w razie niepomyślnej konjunktury produkcyi) ile dostarczyli ziemiom polskim zaboru austryackiego w r. **1913**.

Z naszej strony określenie normy podług r. 1913 przyjęto — nie wiemy, czy z wiedzą, co ono oznacza i dla czego właśnie Czesi ten rok sobie wybrali. Tymczasem sięgnięcie choćby powierzchowne do statystyki przekonałoby, że tu właśnie kryła się największa perfidya ze strony czeskiej, że żądali oni przyjęcia normy r. 1913 z całą — że tak powiemy — premedytacyą. Albowiem rok ten był rokiem wyjątkowej depresyi w naszym przemyśle i wogóle sytuacyi gospodarczej — i w roku tym sprowadzono do Galicyi wyjątkowo mało z kopalń śląskich zarówno węgla jak koksu, a co sprowadzono, sprowadzono z Morawskiej Ostrawy, bo stamtąd było i lepiej i taniej. I jeżeli teraz jeszcze Czesi na te znikome ilości podług normy z r. 1913 każą sobie płacić równoważnikiem nafty — to jest to poprostu — aby określić bez ogródek a łagodnie — bezczelność. Gdy chodziło o miernik, można było wziąć np. przecięcie z jakich lat 10, a nie jeden rok, wyjątkowy — nie mówiąc już o tem, że delegacya polska powinna była stać na stanowisku, że zarówno dla Polski całej, jak dla Małopolski w szczególności, **nie mogą wogóle wystarczać normy przedwojenne** węgla, albowiem przemysł nasz — po wyzwoleniu się kraju od Austryi, która go traktowała jak kolonię, stanowiącą teren zbytu dla austryackiego przemysłu — teraz dopiero należycie się rozwija i jego zapotrzebowanie węgla musi być o wiele większe.

Ale mniejsza na razie o rekryminacye. Obecnie najważniejszym jest fakt, że tak niekorzystny dla nas podział Śląska już zaczął w sposób bardzo dotkliwy oddziaływać na nasze stosunki. Należy bowiem pamiętać o tem, że cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych w zachodniej Małopolsce opierał swoje kalkulacye na dostawie węgla i koksu z niedalekiego Śląska Cieszyńskiego, że dalej n. p. cały nasz przemysł metalowy oparty był o surowiec żelazny z Frysztackiego, obecnie przyznanego Czechom. Jeszcze przemysł Kongresówki prędzej da sobie radę — w węgiel i koks zaopatrywał się on z Górnego Śląska, częściowo węgiel miał na miejscu u siebie w Zagłębiu Dąbrowskiem, surowca żelaznego dostarczały mu zakłady takie, jak Huta Bankowa, przerabiające rudę wydobywaną w południowem Królestwie — może też dlatego niektórych kwestyj gospodarczych z kompleksu sprawy Śląska Cieszyńskiego nie traktowano z polskiej strony z dostatecznym naciskiem, uwagą i kompetencyą. Faktem jest, że przejście w ręce czeskie Karwińskiego Zagłębia i Frysztackiego z hutami trzynieckiemi osadziło przemysł małopolski, metalowy w pierwszym rzędzie, co się nazywa „na lodzie" — przynajmniej na razie. Nie ulega wątpliwości, że przemysł ten znajdzie sobie wyjście. Odszuka inne źródła i węgla i surowca żelaznego, że w razie ostatecznej potrzeby surowiec ten bodaj z Anglji sprowadzi, a swoje piece przerobi nawet na opalanie ropą czy gazem ziemnym — wymagania bowiem i potrzeby naszego przemysłu są zbyt żywotne, aby nie dał on sobie rady w każdej sytuacyi. Na razie jednak — jak już powiedzieliśmy — przemysł ten znalazł się w sytuacyi kłopotliwej. Z drugiej strony i to trzeba podkreślić, że n. p. Frysztackie z hutami trzynieckiemi wprost nie jest Czechom obecnie potrzebne, że surowca żelaznego mają oni nadmiar w stosunku do potrzeb swojego przemysłu.

Z ich więc strony była to jakby specyalna złośliwość odebrania Frysztackiego Polsce — no i można śmiało mówić o specyalnych staraniach tych czynników, które losami Trzyńca władają i kierują, o odłączenie się od Polski. To należy zapamiętać — jak również „po szkodzie", zakarbować sobie, że Czesi nie zaniedbali **żadnego** środka, aby uzyskać przychylne dla siebie opinie wszystkich decydujących czynników. Nie napróżno „Cas" praski twierdził przed kilku dniami, że szeroka publiczność czeska nigdy się nie dowie, ile setek milionów kosztował czeską republikę nieodbyty plebiscyt na Śląsku. Ale Czesi wiedzieli, że tu jeszcze większe i cenniejsze rzeczy są w grze, że tu się rozgrywa część przyszłości gospodarczej ich albo naszej i tych setek milionów nie żałowali. Stało się też tak, jak im jest lepiej — krocząc wszystkiemi drogami bez pogardzenia nawet najbardziej krętych ścieżek, doszli do celu...

Obecnie Czesi już starają się wszelkiemi sposobami skaptować dla siebie ludność przyznanych im obszarów, przeciwnej przynależności do republiki czeskiej, ze względów narodowych. Między innemi, jeszcze przed oficyalnem ogłoszeniem rozstrzygnięcia, zaczęli ludności w administrowanych przez siebie obszarach śląskich wymieniać marki polskie w stosunku 1 korona czeska za 2 marki polskie, pomimo, że urzędowa relacya jest prawie 1:4. Oczywiście, że obok tego i papką i czapką...

A cóż my? Ano, nam narazie wypada tylko zacisnąć zęby i czekać. Wiadomo — czas płaci, czas traci. Może być, że ten czas jeszcze bardziej nas pogrąży, ale może też wyprowadzi nas z teraźniejszych obieży, a wtedy może przyjdziemy znów do głosu. Nic na świecie nie jest wieczno-trwałe, tembardziej „rozstrzygnięcia" i granice...

Zaaranżowany przez Czechów „prywatny" plebiscyt na Spiszu i Orawie — skończył się ich zupełną klęską.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego").

Praga, 5 sierpnia.

Narodni listy donoszą: Na wieść o rozstrzygnięciu Rady ambasadorów w sprawie Spisza i Orawy ludność tamtejsza **urządziła samorzutnie „prywatny" plebiscyt. Za Czecho-Słowacyą oświadczyło się 30 procent ludności.** Z tonu w jakim podane są powyższe informacye jakoteż z faktu, że Spisz i Orawa znajdowały się już od dawna pod faktyczną władzą czeskich żandarmów wynika, iż ów „prywatny" plebiscyt był zaaranżowany przez Czechów, a w każdym razie przeprowadzony pod ich presyą. Mimo to ponieśli oni sromotną klęskę. W świetle cyfr ujawnia się dopiero cały ogrom krzywdy, jakim było dla Polski rozstrzygnięcie konferencyi paryskiej. Redakcya.

Transporty koalicyjne dla Polski jadą już przez Niemcy?

Telegram własny „Gońca Krakowskiego".

Berlin, 5 sierpnia.

(k) Wieczorna prasa z dnia 2 bm. donosi: W sobotę **zatrzymali kolejowcy w Erfurcie pociąg z Kolonii, wiozący kompanię żołnierzy francuskich i zaplombowany wagon z amunicyą, oraz dwóch angielskich wojskowych.** Kolejowcy oświadczyli Francuzom, że nie pozwalają na transport do Polski, **wkońcu jednak puścili pociąg w dalszą drogę.**

Niewiadomo jakim argumentem zdołali Francuzi wymódz na Niemcach wolny przejazd do Polski. Jak widać, rada w ostateczności znajdzie się na wszystko.

Bolszewicy i junkrzy pruscy chcą się podzielić władzą nad Europą.

Rokowania w Moskwie. — „Armia czerwona stanie u wrót Konstantynopola".

Zurych, 5 sierpnia.

Pisma tutejsze donoszą: Konferencye między bolszewikami a militarystami pruskimi prowadzą się w dalszym ciągu w Moskwie w sowiec

kiej kwaterze głównej i w Berlinie. Niemcy czynią pewne awanse dla ustalenia otwartego współdziałania z armią czerwoną. Rząd sowietów jednakże przyjmując te awanse ze strony Niemiec zdaje się być zazdrosnym o swoją swobodę i wolność działania.

Prowincye bałtyckie i północna część Litwy miałyby stanowić przedmiot porozumienia ze strony niemieckiej. Bolszewicy chcą zachować nieograniczoną wolność w swoim marszu ku południowemu wschodowi Europy; poważne przygotowania czynione są w środowiskach komunistycznych w Rumunii i na Węgrzech odnośnie do postępowania naprzód armii czerwonej. Z innej strony donoszą o pewnych zmianach w propagandzie w Czecho-Słowacyi, Jugosławii i w Bułgaryi.

Na pewnem zgromadzeniu sowieckiem w Moskwie zaufany Trockiego wygłosił znamienną mowę, przyjętą huraganowymi oklaskami przez uczestników zebrania! Oświadczył on mianowicie:

„To, czego Rosya carska pożądała daremnie przez całe wieki, Rosya bolszewicka zrealizuje w przeciągu kilku miesięcy.

Armia czerwona wspomagana przez międzynarodówkę stanie u wrót Konstantynopola zanim głupi politycy burżuazyjni zdołają się wyznać w notach Cziczerina!"

„Rosya sowiecka nie pozwoli na mieszanie się w sprawy swego ustroju".

Co powiedział Krassin angielskiemu dziennikarzowi.

Sztokholm, 4 sierpnia.

(k) Współpracownik „Daily Mail" rozmawiał w Sztokholmie z Krassinem, który przejeżdżał z końcem lipca do Londynu. Pełnomocnik rządu sowietów oświadczył kategorycznie: **„Sowiety rosyjskie nie zniosą ingerencyi obcej w sprawach dotyczących formy rządu albo statutu jakiejkolwiek części dawnego cesarstwa rosyjskiego".** Na zapytanie korespondenta, czy słowa jego odnoszą się do obszarów azyatyckich, Gruzyi i innych drobnych państw, powstałych na gruncie dawnego cesarstwa rosyjskiego, Krassin odpowiedział: **„Naturalnie".**

— Jednym z warunków powodzenia układów londyńskich — dodał — jest postulat, aby delegaci rosyjscy byli uważani za równych, z tego względu, iż przychodzą oni nie jako reprezentanci zwyciężonego narodu, lecz narodu, który odniósł zwycięstwo nad wszystkimi przeciwnikami.

(Jeżeli rząd sowiecki odpiera od siebie z całą stanowczością wszelkie zakusy obcej ingerencyi, to śmieszne i niedopuszczalne są jego wysiłki, dążące do tego, **ażeby Polsce narzucić swoją wolę w dziedzinie wewnętrznej i organizacyi kraju,** wysiłki, które bolszewia podkreślała niejednokrotnie z bezwzględnością, godną „najjaśniejszej gwarantki", Katarzyny II. Red.).

Gen. Brusiłow więźniem moskiewskiej czerezwyczajki.

Warszawa, 5 sierpnia.

Wychodzący tu organ rosyjski „Swoboda" zawiera niezwykle interesujące informacye o faktycznem stanowisku i roli Brusiłowa w armii czerwonej. Brusiłow znajduje się w Moskwie pod ścisłą kontrolą czerezwyczajki. **Na front nie wolno mu wyjeżdżać.** Funkcye jego ograniczają się do opracowywania względnie kontroli **planów wojennych.**

Przed kilku dniami na wiecu w teatrze moskiewskim atakowano komisarzy sowieckich, że korzystają z usług Brusiłowa. Bezpośrednio po postawieniu tych zarzutów zabrał głos Trocki, który oświadczył, że Brusiłow jest nieszkodliwy; również Dzierżyński oświadczył, że **czerezwyczajka ręczy za nieszkodliwość Brusiłowa.**

Częściowe moratoryum bankowe.

Warszawa, 5 sierpnia.

(Sp.) „Monitor Polski" z dnia 2 b. m. ogłosił tymczasowe rozporządzenie ministra skarbu w przedmiocie zwrotu wszelkiego rodzaju należności bankowych. Rozporządzenie to upoważnia prywatne instytucye kredytowe (banki, towarzystwa wzajemnego kredytu i t. p.) do ograniczenia w wypłatach z rachunków bieżących, wkładów depozytowych i innych. Do wysokości mk. 25.000 ograniczenie jest niedopuszczalne (dla instytucyi drobnego kredytu do wysokości 1000 mk.). Powyżej tej kwoty uprawnione są instytucye kredytowe ograniczać wypłatę miesięcznie do 10 proc. salda, ustalonego w dniu 1 sierpnia b. r. W uwzględnieniu ważnych ze względów fiskalnych, gospodarczych i społecznych potrzeb gotówki rozszerza rozporządzenie obowiązek instytucyj kredytowych do wypłat ponad ustalony odsetek, o ile strona wykaże, iż gotówki tej potrzebuje dla celów, wymienionych taksatywnie w rozporządzeniu, jak na zapłatę podatków, wypłatę pensyj i płac zarobkowych, na nabycie przedmiotów, potrzebnych do prowadzenia przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, rzemieślniczych, rolnych i t. p.

Wymienione wyżej rozporządzenie stanowi prawną sankcyę uchwał powziętych już poprzednio przez banki małopolskie, które, jako najbardziej dotknięte wypadkami wojennymi, zmuszone były jeszcze przed ukazaniem się rozporządzenia sprawę autonomicznie uregulować.

Wypadki wojenne powodują w toku prawidłowym życia gospodarczego szereg zmian, które wpływają niepokojąco na bieg tego życia, zamącając jego w normalnych czasach istniejącą prawidłowość. Czasy wojenne stoją pod znakiem realizacyi. Cechuje je tendencya do wycofania się ze zobowiązań, likwidacyi istniejących, a nierozwikłanych jeszcze interesów, przechowywania swego majątku w gotówce i t. p. **Tendencya ta przejawia się w odniesieniu do banków w formie wzrastającego wycofywania swych wkładów na rachunki bieżące i depozytów.**

Temu to wzmożonemu wycofywaniu wkładów towarzyszy atoli w chwilach przesilenia wojennego zjawisko, stawiające instytucye kredytowe w położeniu wprost przeciwnem do tego, w jakiem się winny one znajdować, by módz sprostać wzmożonemu popytowi za gotówką. Instytucye kredytowe lokują, jak wiadomo, znaczną część wkładów swych komitentów czy to w przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych, górniczych, czy to w ziemi (hypoteki), licząc się z normalnym biegiem życia, które poucza je, iż jedynie nieznaczna stosunkowo część gotówki utrzymaną być musi do stałej dyspozycyi komitentów, reszta zaś może być z zyskiem ulokowaną. — Ponieważ zas terminy zapadłości różnych kredytów, jakich udzielają instytucye kredytowe, są różne, przeto normalnie ustawicznie następują rozwikływania dawniejszych interesów, zapewniających instytucyom kredytowym dostateczną ilość gotówki, potrzebnej bądź do wypłat, bądź do udzielania nowych kredytów. Wypadki wojenne wogóle, a także i w obecnej chwili spowodowały pewne odchylenie od normalnego biegu życia, polegające na tem, iż **rozwikływania zobowiązań bankowych następują o wiele bardziej powoli, mniej regularnie, niejedna zaś transakcya musi pozostać w zawieszeniu aż do wyjaśnienia sytuacyi.** Fakt ten stawia instytucye kredytowe w położeniu o tyle kłopotliwem, że **w chwili w której jak najwięcej potrzebują gotówki** (ze względu na wycofywanie wkładów) **mają jej najmniej** (zatamowanie normalnego biegu życia gospodarczego).

Dalszem zjawiskiem, stojącem w związku z sytuacyą dzisiejszą jest znaczne zapotrzebowanie gotówki ze strony państwa, które w niektórych chwilach przybiera tak wielkie rozmiary, iż bank państwa, Polska krajowa kasa pożyczkowa, w której lokują instytucye kredytowe poważne sumy, nie jest w stanie uczynić zadość potrzebom banków.

Wszystkie te okoliczności czynią w chwilach takich jaką jest dzisiejsza, jako rzecz pożądaną uwolnić banki od obowiązku, przyjętego na się w normalnych czasach, wyplacania całego dobra swych komitentów bez wypowiedzenia lub za krótkiem wypowiedzeniem. Ujemnym konsekwencyom gospodarczym i społecznym, jakie za sobą te ograniczenia w wypłatach mogą pociągnąć, stara się rozporządzenie zapobiedz przez poczynienie szeregu wyjątków, o których wyżej była mowa.

Nie wątpimy, iż banki i inne instytucye kredytowe skorzystają z udzielonego im przez rząd upoważnienia jedynie na wypadek konieczności i że wogóle w stosowaniu wspomnianych przepisów kierować się będą zasadą pójścia publiczności na rękę, uwzględniając w szczególności postulat utrzymania w pełni życia przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju, ze wszelkich gałęzi gospodarstwa społecznego. — Tego rodzaju postępowanie utrwali najpewniej pokładane w nich zaufanie publiczności, która wówczas nie będzie się wahała dalej swą gotowiznę powierzać kasom bankowym. Uczynić może to tembardziej, iż omawiane postanowienie dotyczy jedynie stanu rachunków z dnia 1 sierpnia b. r. Układy po 1 sierpnia br. uskutecznione nie podlegają absolutnie żadnym ograniczeniom.

Fatalny stan gospodarstw włościańskich w Kongresówce.

Warszawa, 5 sierpnia.

Według powszechnej opinii rzeczoznawców, gospodarstwo włościańskie w b. Kongresówce przeżywa okres upadku. Praca rozpoczęta przed wojną, a wyrażająca się w stosowaniu udoskonalonych maszyn i narzędzi rolniczych, hodowli rasowego bydła i trzody, w prowadzeniu mleczarstwa, sadownictwa, została przez wojnę przerwana i nie udaje się jej wznowić. Tylko część inwentarza udało się ogromnemi trudnościami uratować, a wszelkie ulepszenia poszły w niepamięć.

Rolnictwo u włościan jest w wielu częściach Królestwa ogromnie zaniedbane. Uprawa ziemi jest zbyt płytka i bez znajomości rzeczy prowadzona. Ogromna część gruntów potrzebuje melioracyi w formie odwodnienia i odkwaszenia gleby, usunięcia kamieni lub dodania do piasku niezbędnej ilości próchnicy. Nawożenie gleby prowadzi się sposobem bardzo nieumiejętnym. Łąki, włościańskie są w najwyższem zaniedbaniu i potrzebują koniecznie osuszenia otwartemi rowami, lub za pomocą drenów. Pewną ich ilość z powodu zbyt nizkiego położenia należałoby zamienić na stawy, a wszystkie potrzebują uprawy i nawożenia.

Szczególnie opłakany jest stan hodowli, prowadzonej dzikim sposobem bez celu i planu. Pod względem hodowli jesteśmy opóźnieni przynajmniej o 150 lat i robimy dziś to, co na północy i zachodzie robiono przed 150 laty.

Oczywiście taki stan rzeczy trwać nie powinien i musi być zmieniony. W tym kierunku winna być zainicyowana praca, gdyż inaczej produkcyi krajowej wraz z parcelacyą gospodarstw większych grozi upadek.

Co dostaniemy z Ameryki?

Rozmowa z przewodniczącym Wydziału Zaopatrywania ławnikiem A. Baryką.

Warszawa, 5 sierpnia.

Przewodniczący wydziału zaopatrywania, ławnik Baryka, wrócił onegdaj z Gdańska, dokąd jeździł po zakupy towarów amerykańskich dla Warszawy.

O wynikach podróży powiedział p. Baryka w rozmowie z dziennikarzem co następuje:

KUPILIŚMY 300 WAGONÓW MĄKI.

Pierwszy transport tej mąki w ilości 16 wagonów już nadszedł.

Mąka ta będzie droższa od kontyngentowej.

o połowę jednak tańsza od mąki w wolnym handlu.

Zamierzamy wydawać ją kooperatywom, które będą z niej piekły chleb dla swych członków. Funt chleba tego kosztować będzie 10—11 mk., a więc bez porównania taniej, niż w wolnym handlu.

KUPILIŚMY TEŻ DUŻE ILOŚCI FASOLI.

40 wagonów fasoli tej nadejdzie do Gdańska za 2 tygodnie, a za 3 tygodnie fasola powinna już być w Warszawie. Kilogram tej fasoli kosztować będzie 14—15 mk., a więc znowu znacznie taniej, niż u nas w wolnym handlu.

KUPILIŚMY WRESZCIE KILKA WAGONÓW HERBATY I KAWY.

Herbata — mimo wysokiego obecnie kursu waluty zagranicznej — kosztować będzie w sprzedaży po 45 mk. funt, podczas gdy w wolnym handlu kosztuje po 75 mk. funt.

— A tłuszcze?

— Tłuszczów nie mogliśmy kupić wobec niekorzystnej konjunktury. Kilo kosztowałoby 110 mk. Mamy nadzieję nabyć je w większych ilościach gdzieindziej.

Wogóle stwierdzić trzeba, że

CENY ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCI NA RYNKACH MIĘDZYNARODOWYCH SPADŁY.

— Dlaczego nie odczuwamy tego spadku cen w Warszawie?

— Odczuwalibyśmy go niewątpliwie, ceny byłyby o 25—50 proc. niższe, gdyby nie obecne wypadki na froncie, niekorzystnie odbijające się na kursie waluty naszej.

„SZATAN".

„W ciemności doszukuj się światła".

Oto nakaz Stwórcy do wiecznie mającego cierpieć Lucifera, gdy tenże wznosi ku niebu ręce i modli się o zbawienie.

Szatan pragnie być zbawiony — więc zamieszkuje wśród nas i działa, a czyny jego tak straszne, że jego samego zatrważają.

Straszliwa męka — bezlitosny wyrok!

I widzimy dzieło szatana przewijające się nieprzerwaną nicią od starożytnego Egiptu („Tyran") poprzez wieki średnie i dwór Lukrecyii Borgii („Książę") aż do chwili ostatniej, najstraszniejszej w swych skutkach tj. ery bolszewizmu („Dyktator"). Szatan jest twórcą rewolucyi bolszewickiej — on to szepcze do ucha fantaście: „Napoleonem będziesz, wszystkie wieki o tobie mówić będą, jako o tym, który wszystkie cnoty i moce: Robespierra, Marata, Dantona w jednej skrył duszy"...

A skutki tego, rozkaz zamordowania swej umiłowanej za to, iż ta uwolnić chciała Rosyę od czerwonego tyrana.

Oto refleksye z ostatniego obrazu wyświetlanego od niedzieli 1 sierpnia **w kinie „Wanda"**.

Obraz tak wspaniały, iż porównać go można tylko z takiemi arcydziełami, jak „Dusze Wschodu", J'accuse" lub słynne „Veritas Vincit".

Dzieło — naprawdę godne widzenia.

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Piątek **6** Sierpnia

Przemienienie Pańskie

Wschód słońca: 4·19.

Zachód słońca: 6·36.

Długość dnia: 14·19.

TEATR „BAGATELA"

Piątek: „Kochankowie".
Sobota: „Aszantka".
Niedziela popoł.: „Hiszpańska mucha"
Wieczór: „Aszantka".

TEATR POWSZECHNY

Piątek: „Miłostki wojskowe".
Sobota: „Królowa róż".
Niedziela: „Dom waryatów".

OPERETKA W NOWOŚCIACH

Piętek: „Noc balowa".
Sobota: „Noc balowa".
Niedziela popoł.: „Muzykanci wiejscy".
Wieczór: „Tam gdzie skowronek śpiewa".

— o —

Repertuar kin krakowskich

znajduje się na stronie 8-ej.

— o —

Trocki dementuje.

(l.) Radio moskiewskie donosi:

„Radia zagraniczne przypisują Trockiemu zdania, których nigdy nie wygłosił. Trocki nie powiedział nigdy, iż Polska ma stać się mostem dla rewolucyi. Nie powiedział też nigdy, że Polska ma być unicestwiona. Nie powiedział również nigdy, że Rosya winna postawić ententę wobec faktu dokonanego. Żadnego radio w tym rodzaju nie wysłano z Moskwy. Wszystko to jest czczym wymysłem".

— o —

Urodzaje w Polsce.

(c) Żniwa dzięki pięknej i upalnej pogodzie jaka trwała w ciągu ostatnich paru tygodni idą bardzo raźnie. Większe majątki młócą na polu żęte zboże, które sypie bardzo dobrze. Wegetacya okopowych, zatamowana cokolwiek upałami, pod wpływem deszczów, które spadły w ostatnich dniach, znacznie poprawiła się.

Stosunkowo gorzej przedstawiają się urodzaje na Pomorzu. Dosyć poważne obszary obsiane żytem musiano na wiosnę zaorać. Pszenica zapowiada się lepiej, lecz jej stosunkowo mało sieją na Pomorzu. Dobry będzie sprzęt jęczmienia i owsa, a najlepszym sprzęt grochu, który niemal wszędzie stoi wyśmienicie.

Wzrost produkcyi węgla górnośląskiego.

Według urzędowej statystyki **produkcya węgla na Górnym Śląsku wzmaga się** z każdym **miesiącem.** W czerwcu wynosiła ona 2,658.441 ton, eksport wynosił 2,691.227 ton (dodatek pochodził z zapasów poprzednich miesięcy). Z ilości eksportowej pozostało na obszarze plebiscytowym 1,086.009 ton, do Niemiec wysłano zaś 128,311 ton, **do Polski 319.340 ton,** do Austryi 176,217 ton, do Włoch 51.015 ton, do Gdańska 17.791 ton, do Węgier 6.484 ton, do obszaru okupacyjnego Kłajpedy 3.751 ton, do Czech 3.255 ton, **eksport do Polski wynosił około 12'75 procent produkcyi.** Na lipiec b. r. obliczają produkcyę węgla na Górnym Śląsku na **okrągło 295.500 ton** to jest prawie **o 300 tysięcy ton więcej, niż w czerwcu. W czerwcu Polska nie otrzymała pełnego swojego przydziału miesięcznego, który jak wiadomo wynosił 375 tysięcy ton.**

— o —

KS. BISKUP BANDURSKI, który od 28 czerwca 1920 pracował na terenie plebiscytowym Spisza i Orawy i brał udział w misyach urządzanych na pograniczu owych terenów, przejechał dzisiaj przez Kraków z powrotem do Lwowa.

POSIEDZENIE Sekcyi III. (Pomocy dla żołnierza) K. O. P. w Krakowie odbędzie się w piątek, 6-go sierpnia br. o godz. 7 wieczór w Kasynie Wojskowem. Upraszamy o przybycie członków Wydziałów w celu sprawozdań.

WZYWAM wszystkich WPanów Komisarzy do natychmiastowego udzielenia mi wiadomości o instytucyach prywatnych przeprowadzających werbunek ochotniczy. Włodzimierz Tetmajer. Dr Stanisław Weiner.

DO SŁUCHACZÓW TEOLOGII UNIW. JAG. Do Akademickiej egzekutywy Wojskowej w Krakowie, wpłynęło pismo Rektoratu Seminaryum Duch. w Krakowie, wydane w porozumieniu z Książęco-Biskupim Ordynaryatem, za inicyatywą alumnów tegoż seminaryum, zezwalające im na zaciąg ochotniczy do wojska, z wyłączeniem służby z bronią w ręku. Wobec tego Akad. Egzek. Wojsk. wzywa kolegów z wydziału teologicznego, by stawili się w czwartek 12 bm. o godz. 8.30 rano do przeglądu ochotniczego przed komisyą zaciągową l. 2. (Coll. Nov. sala 63), poczem po odpowiednim kursie będą pełnili służbę sanitarną w armii, stosownie do przeznaczenia ich przez władze wojskowe. Kolegów zaś podległych innym władzom duchownym, wzywa by corychlej zawiadomili o stanowisku tychże wobec akademickiego obowiązku zaciągu ochotniczego.

POBÓR ROCZNIKÓW 1890—1894 NA WSCHÓD OD WISŁY I SANU. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało starostom polecenie aby w porozumieniu z władzami wojskowemi w powiatach na wschód od rzeki **Wisły i Sanu niezwłocznie przeprowadziły pobór rocznika od 1890 do 1894.**

POSIEDZENIE KOMISYI TRAMWAJOWEJ. Wczoraj odbyło się w Dyrekcyi tramwajowej posiedzenie miejskiej Komisyi tramwajowej pod przewodnictwem Wiceprezydenta miasta Sarego. Na porządku dziennym znajdowała się przedewszystkiem sprawa podwyższenia cen biletów jazdy spowodowana znacznem podrożeniem prądu, jakoteż zwyżką płac funkcyonaryuszy. Po ożywionej dyskusyi Komisya uchwaliła przedstawić Radzie miasta wniosek na podwyższenie cen biletów jazdy z 2 marek na 3, pozostawiając zniżki dla robotników i urzędników w dotychczasowej wysokości tj. 50 procent. Z kolei rozważano sprawę nabycia dwóch autobusów, celem ułatwienia komunikacyi z lasem wolskim. Wreszcie oprowadzana przez Dyrektora Fischera, zwiedziła Komisya wszystkie warsztaty, remizy, magazyny itd. Wiceprezydent miasta Sare wyraził Dyrektorowi Fischerowi imieniem całej Komisyi uznanie za wzorowe prowadzenie całego Zakładu.

SPRZEDAŻ MATERYAŁÓW TYTONIOWYCH odbędzie się w dniach od 6—12 sierpnia na asygnaty, w głównym składzie przy ul. Brackiej. Na karty chlebowe sprzedaż materyałów tytoniowych będzie ogłoszona w dotyczących trafikach.

OCHRONA PRZED CZERWONKĄ. Miejski Urząd Zdrowia komunikuje: Mimo, że już przed kilku tygodniami ogłosił miejski Urząd Zdrowia ostrzeżenie przed zakażeniem się czerwonką, publiczność zupełnie tę sprawę lekceważy, co w bardzo licznych przypadkach stwierdzili lekarze miejscy. Skutkiem tego niedbalstwa publiczności, czerwonka szerzy się coraz więcej i wydarzają się coraz liczniej przypadki śmiertelne tej choroby. Miejski Urząd Zdrowia wydał zarządzenia celem dokładnej kontroli sprzedawanych środków spożywczych. Samo jednak zarządzenia władz sanitarnych żadną miarą nie mogą zapobiedz epidemii. Lwią część środków zapobiegawczych musi we własnym interesie stosować społeczeństwo samo. Przypominamy, że czerwonka jest chorobą zaraźliwą, powstającą przez dostanie się zarazków tej choroby **drogą ust do przewodu pokarmowego.** Ażeby uniknąć zakażenia należy w czasie epidemii **wystrzegać się jedzenia surowych owoców i jarzyn, inne potrawy starannie chronić przed muchami.** Wszystko, co może osłabić narządy trawienia, ułatwia zakażenie. Należy więc jadać tylko potrawy starannie dobrane i przyrządzone, utrzymywać czystość w kuchni, unikać przeładowania żołądka, unikać nadpsutych lub niedojrzałych owoców, myć często ręce, zwłaszcza przed jedzeniem i po użyciu ustępu. Niestosowanie się do powyższych wskazówek grozi utratą zdrowia a nawet i życia.

Z TEATRU „BAGATELA". Pożegnalny występ warszawskiego zespołu odbędzie się dzisiaj wieczorem. Znakomici nasi goście (M. Przybyłko Potocka, Wojciech Brydziński i Juliusz Osterwa) po raz ostatni w tym sezonie przemówią do publiczności ze sceny „Bagateli", pozostawiając jak najmilsze wspomnienia szeregu wieczorów, spędzonych w atmosferze prawdziwie artystycznej. Premiera „Aszantki" zapowiedziana na sobotę 7 bm., zaznajomi publiczność z szeregiem sił nowych, pozyskanych przez dyrekcyę „Bagateli" na sezon bieżący. W roli głównej Łońskiego zaprezentuje się świetny artysta sceny lwowskiej p. Jan Nowacki zarazem wytrawny reżyser tegoż teatru; w roli dyrektora powitamy p. Adolfa Poleńskiego powracającego na scenę po paroletniej rozłące a w roli Bratkowskiego znowuż p. Zbuckiego, znanego chlubnie z teatru powszechnego. W kobiecej obsadzie „Aszantki" sympatycznie wszystkich poruszy wyborna reprezentantka roli tytułowej p. Janina Wernicz z teatru lwowskiego, w drobnej zaś roli gosposi p. J. Modzelewska pozyskana z krakowskiego miejskiego teatru. Pozostałe bilety na pierwsze i drugie przedstawienie „Aszantki" nabywać można przy kasie teatru, która również rozpoczęła sprzedaż biletów na arcywesołą „Hiszpańską muchę" zapowiedzianą na niedzielę popołudniu.

OPERETKA W NOWOŚCIACH. „Noc balowa", operetka O. Straussa, podobała się nadzwyczaj na premierze środowej. Publiczność gorąco oklaskiwała wszystkich wykonawców. „Noc balowa" powtórzona będzie w tym tygodniu jeszcze w piątek i w sobotę. W niedzielę wieczór po raz 56 w tym sezonie „Tam gdzie skowronek śpiewa" a popoł. „Muzykanci wiejscy".

„ŻEGLUGA POLSKA" złożyła na rachunek komitetu Obrony państwa w zakładzie kredytowym miejskim na cele Armii ochotniczej stosownie do uchwały walnego zgromadzenia udziałowców i decyzyi ofiarodawców następujące kwoty: Tow. „Żegluga Polska" w Krakowie 7.000 M. Dr. Hieronim Jurczyński 2.800 M. Inż. Józef Jarosławiecki 1.400 M. Stefan Podgórski 1.400 M. Dyrekcya i personal Tow. „Żegluga Polska" jako ratę z 1 sierpnia br 3.045 M. Razem 15.645.

URZĘDNICY PAŃSTW. KOPALŃ WĘGLA Spytkowice subskrybowali na Pożyczkę Odrodzenia całą jednomiesięczną pensyę tj. 52.000 marek w Chrześcijańskiem Tow. Oszczędności i Pożyczek w Krakowie.

(b) **WALKA Z LICHWĄ.** Krakowski Urząd walki z lichwą wykrył w mieszkaniu niejakiego Abrahama Singera (Plac Nowy 4) skład mąki i zakwestyonował mu 250 kg. mąki. Za sprzedaż bułek po wygórowanych cenach oraz za niedozwolony wypiek obwarzanków Urząd walki z lichwą skonfiskował 574 sztuk bułek i obwarzanków.

(b) **Z KRONIKI KRADZIEŻY.** Marya Szebrachin zamieszkała przy ul. Niecałej 7 doniosła tutejszej dyrekcyi policyi, że we wtorek jacyś nieznani sprawcy skradli z jej mieszkania rozmaitą bieliznę wartości 10.000 M. Aresztowano w Krakowie niejakiego Józefa Michalca i Stefana Serczyka, którzy skradli w firmie Derma ul. Podzamcze 14, gdzie byli zajęci, około 7 kilogramów waseliny i parafiny. Z zarekwirowanym przez siebie towarem udali się celem sprzedaży do składu aptecznego Piaseckiego, który przypuszczając, że wazelina ta i parafina pochodzą z kradzieży oddał ich w ręce policyi. U niejakiego Wincentego Rudnickiego zamieszkałego przy ul. Dietlowskiej 1, zakwestyonowano większą ilość bielizny z monogramami IB. pochodzącej z kradzieży.

(b) **OKRADZIONY PRZY WSIADANIU DO POCIĄGU.** P. Zygmunt Poźniak dyrektor banku krajowego zamieszkały chwilowo w Krakowie w hotelu Drezdeńskim a stale we Lwowie doniósł tutejszej policyi, że przy wsiadaniu do pociągu we Lwowie skradziono mu trzykopertowy złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 20 tysięcy marek i czarny portfel z 1700 M.

— o —

Kronika gospodarcza.

(c) **RYBOŁÓWSTWO NA POMORZU.** Ministerstwo rolnictwa wydelegowało na Pomorze swoich przedstawicieli w celu wyjaśnienia na miejscu stanu tamtejszego rybołówstwa i jego potrzeb. Po zebraniu odpowiedniego materyału zostanie zwołana specyalna narada dla rozważenia potrzeb rybołówstwa. Jak już donosiliśmy powstaje Towarzystwo akcyjne z dużym kapitałem w celu organizacyi rybołówstwa na wybrzeżach morza Bałtyckiego i handlu rybami. Projektowane są wędzarnie, fabryki konserw i t. d. Wogóle rybołowstwo, które dotąd było u nas w zupełnym zaniedbaniu, budzi coraz większe zainteresowanie.

(c) **WYSTAWA HODOWLANA W GRUDZIĄDZU.** Pomorskie towarzystwo hodowców z inicyatywy miejscowej Izby rolniczej urządziło wystawę bydła rozpłodowego i trzody. Pod względem ilościowym wystawa udała się bardzo dobrze, wystawiono 55 stadników, 44 krowy, 58 knurów i 40 macior.

Na wystawę przybyło wielu delegatów organizacyi hodowlanej z całej Polski, którzy zakupili cały wystawiony materyał.

Następna wystawa pomorskiego bydła i trzody odbędzie się w Toruniu w połowie września.

Ruch giełdowy.

Kraków, 6 sierpnia.

(4) Wczorajszy dzień na giełdzie krakowskiej nie przyniósł żadnych transakcyi walutami i dewizami zagranicznymi. Bardzo poważna zwyżka walut obcych, jaka już od szeregu dni rozwielmożniła się na giełdzie warszawskiej — spowodowała na giełdzie krakowskiej zupełne wstrzymanie się od jakichkolwiek kontraktów. Należy podnieść, że hossa walut zagranicznych w Warszawie nie jest w zupełności usprawiedliwioną — nie można jej tłomaczyć wypadkami wojennymi, albowiem **na giełdzie w Zurychu, przy spadku wszystkich dewiz marka polska uzyskała znamienną zwyżkę. — Osiągnęła bowiem kurs 3,25 cnt.**

Zwyżka więc na giełdzie stołecznej wywołana jest brudną spekulacyą.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że na wczorajszej giełdzie warszawskiej wstrzymano się zupełnie od kontraktów — a to celem położenia kresu niesłychanemu paskarstwu walutowemu.

Dlatego też giełda warszawska nie notowała wczoraj żadnych kursów.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 5 sierpnia:

Waluty i dewizy nie notowane.

Akcye tow. handl. i przem.: P. T. H. ofiar. 300, żąd. 350, transakc. 330—325. „Siersza" ofiar. 1300, żąd. 1400, transakc. 1350.

Akcye i papiery lokacyjne bez zmiany.

Lwów, 5 sierpnia.

Dzisiejsza giełda lekko ożywiona, płacono za dolary 200—205, za kanadyjskie 172—173. Ruble silniejsze, płacono 350—355. Wszystkie obce waluty podrożały wskutek prywatnych wiadomości o haussie w Warszawie. Oficyalnych kursów niema, gdyż wskutek zarządzenia władz w giełdzie warszawskiej zabroniono notowania kursów walut i dewiz. W ślad za tem giełda krakowska dzisiaj kursów walut i dewiz nie ustaliła.

Warszawa, 6 sierpnia.

Dzisiejsza giełda warszawska **nie rejestrowała zupełnie kursów walut i dewiz.** Nastąpiło to skutkiem **nagłej zupełnie nieumotywowanej zwyżki walut zagranicznych,** za które płacono paskarskie ceny. Aby temu kres położyć prezydyum giełdy uchwaliło wstrzymać notowanie kursów. Papiery publiczne słabe przy małych obrotach.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 5 sierpnia:

6 proc. obl. m. Warszawy 1915—16 4.46.4, żąd. 209, posz. 198. 6 proc. obl. m. Warszawy 1917 wart. kup. 0.56.7, żąd. 97, 94. 5 proc. obl. Banku ziem. wart. kup. 1.59.3, żąd. 101, posz. 98. Listy zastawne 4 i pół proc. ziemskie wart. kup. 1.07.4, transakc. 184, 179, żąd. 185, posz. 178. 4 proc. ziemskie wart. kup. 0.95.5. 5 proc. m. Warszawy wart. kup. 3.44.1, transakc. 218, 217.50, żąd. 220, posz. 215. 4 i pół proc. m. Warszawy wart. kup. 3.09.7, żąd. 208, posz. 203. 6% Banku kred. i hip. wart. kup. 0.524, żąd. 100, posz. 98

Lyon, 5 sierpnia.

Londyn 50, 41 i pół. Nowy Jork 14.64, Belgia 106.75, Włochy 70.50, Rumunia 31.25, Szwajcarya 232, Praga 26, 25, renta francuska 3 proc. 57.50, renta francuska 4 proc. z r. 1917 71.45, renta francuska 4 proc. z r. 1918 71.15, renta francuska 5 proc. 87.50, renta francuska 5 proc. z r. 1920 — 102.50.

Giełda towarowa: Marsylia ryż 175, groch 115, mączka kartoflana 125. Havre: bawełna sierpniowa 656, bawełna wrześniowa 641, bawełna październikowa 620. Lyon: jedwab sewoński 225, włoski 235, syryjski 200, japoński 200, chiński 250, kantoński 180.

Zacięte walki nad Bugiem.

Warszawa. (PAT) Komunikat sztabu gen. z dnia 5 sierpnia:

Na północ od Ostrołęki walki w rejonie Myszyna. Między Ostrołęką a Bugiem oddziały nasze powstrzymują bardzo silny nacisk nieprzyjaciela w rejonie Czerwina i Ostrowa. Na zachód od Drohiczyna walka z oddziałami, które zdołały się przeprawić na lewy brzeg Bugu. Między Drohiczynem a Brześciem kontrakcya nasza rozpoczęta w dniu wczorajszym doprowadziła do wyrzucenia przeciwnika na północny brzeg Bugu. Walki te nosiły charakter nadzwyczajnie zacięty. W walkach tych odznaczyły się szczególnie oddziały 14 dywizyi wielkopolskiej. Silne ataki nieprzyjacielskie w rejonie Brześcia Litewskiego i na południe od niego zmusiły nasze oddziały do opuszczenia Morawca i Terespola. Dalsze walki o posiadanie tych miejscowości w toku. Walki na wschód od Brodów trwają w dalszym ciągu. Brody zostały doszczętnie zrabowane przez bolszewików. Na Serecie ataki bolszewickie odparto. Dalsza kontrakcya oddziałów ukraińskich rozwija się pomyślnie.

Nacz. dowództwo wojsk polskich, sztab gen.

Konflikt między rządem sowieckim a dowództwem armii.

Generałowie chcą marszu na Lwów i Warszawę — sowiety wstrzymania kroków wojennych.

Warszawa. (Tel. M.) Dzienniki berlińskie powołując się na rzekome źródła polskie podają, że **między rządem moskiewskim a generałami carskimi dowodzącymi wojskami czerwonymi wybuchł poważny konflikt.** Bezpośrednio po udzieleniu odpowiedzi Polsce w sprawie rozpoczęcia rokowań o rozejm Moskwa wydała polecenie głównej kwaterze, **aby pochód wojsk został powstrzymany**, oraz aby oczekiwali dalszych wskazówek, które wydane będą po rozpoczęciu się rokowań. Generałowie carscy mieli odpowiedzieć na to, że nie powstrzymają **zwycięskiego pochodu** wojsk dopóki **nie wkroczą do Lwowa i do Warszawy.** Rząd sowiecki nie miał sposobu narzucenia swej woli generałom carskim i dla ratowania powagi **dostosował działanie polityczne do woli generałów.** Konfliktu między rządem a dowództwem wojska nie można jednak żadną miarą uważać za **zażegnany.** Całą tę wiadomość należy przyjąć z zastrzeżeniem.

Postępowanie bolszewików zmierza do narzucenia Polsce

komunistycznej formy rządu.

Paryż (PAT). Ag. Havasa donosi z Londynu. „Daily Chronicle" wyraza zdanie, że postępowanie rządu sowieckiego w sprawie zawieszenia broni z Polską jest niczem innem, jak **tylko wyzwaniem, skierowanem do mocarstw sprzymierzonych.** Zmuszając delegatów polskich do powrotu po pełnomocnictwa dla omówienia pod staw pokoju, **bolszewicy chcą związać ręce sprzymierzeńcom** i wywrzeć przymus na Polakach. Bolszewicy, chcąc usprawiedliwić swoje warunki, domagają się, aby po zawarciu zawieszenia broni **sprzymierzeńcy nie wysyłali amunicyi do Polski, oraz aby było przeprowadzone zupełne rozbrojenie Polski. Żądanie, aby rozbrojenie to było przeprowadzone, pod kierunkiem delegacyi sowietów, ujawnia dążenia rządu bolszewickiego do narzucenia Polsce formy rządu, cenionego przedewszystkiem przez bolszewików.**

Bolszewicy utworzyli już rząd komunistyczny dla Polski.

Warszawa. (Tel. M.) „Naród" podaje radio moskiewskie donoszące o utworzeniu się **na terytoryum polskiem komunistycznego tymczasowego rewolucyjnego komitetu dla Polski.** W skład tego komitetu wchodzą jako prezes Marchlewski, a dalej Feliks Dzierżyński, Feliks Kon, Edward Pruchnik i Julian Unschlicht. Podobno wystosowali oni **manifest do ludności.**

Rząd angielski ponownie wezwał sowiety

na konferencyę w Londynie.

Londyn (PAT). Ag. Havasa. Rząd angielski zawiadomił rząd sowietów, że wobec usiłowania wszczęcia rokowań nie tylko rozjemczych, lecz i pokojowych, **projekt konferencyi międzynarodowej w Londynie będzie urzeczywistniony.**

Ambasador włoski w Warszawie bierze udział w akcyi pomocniczej dla Polski.

Paryż (PAT). Radio. **Tomassini, pełnomocny poseł włoski w Warszawie, otrzymał instrukcyę, aby wziął udział w pracach komisyi francusko-angielskiej w Polsce.**

Mazurzy domagają się przyłączenia do Polski

Kwidzyń (PAT). W Tychnowie odbył się przed paru dniami pierwszy w tej miejscowości wiec od czasu głosowania. Na wiecu powzięto rezolucyę, że **Polacy w Tychnowie nie chcą żyć pod władzą niemiecką, nie mogą i nigdy nie będą i domagają się przyłączenia do Polski.**

Dlaczego noty nie wysłano odrazu?

Warszawa (tel. M.). Dotąd **nie wysłano** jeszcze z Warszawy noty polskiej do rządu sowieckiego w sprawie wszczęcia rokowań pokojowych w Mińsku litewskim. Tekst tej noty został już **ostatecznie** ustalony na posiedzeniu rady ministrów i rady obrony państwowej i obejmuje dwa zasadnicze punkty, a to **uznanie suwerenności państwa polskiego i zupełną gwarancyę że sowiety pod żadnym warunkiem nie będą się wtrącały do wewnętrznych spraw Polski.** Jeżeli rząd sowiecki w Moskwie te dwa warunki zaakceptuje, wówczas rząd polski **skłonny jest wysłać delegacyę pokojową do Mińska litewskiego z odpowiedniemi pełnomocnictwami.** Działalność rządu polskiego w tej sprawie odbywa się **w zupełnym kontakcie z przedstawicielami państw sprzymierzonych. To też jest przyczyną,** dlaczego, mimo przygotowania noty do tej chwili **nie została ona jeszcze wysłana — oczekuje się bowiem na odpowiedź przedstawicieli państw sprzymierzonych w Warszawie,** którzy tekst noty otrzymali do wiadomości swoich rządów. O ile odpowiedź ta będzie dziś gotowa, wówczas jeszcze w nocy radio z notą wysłane zostanie do Moskwy. W związku z tem należy zauważyć, że wszelkie pogłoski o składzie delegacyi pokojowej polskiej na razie są jeszcze przedwczesne. Sprawa ta nie była jeszcze zupełnie rozważana.

W piątek odbędzie się w Belwederze posiedzenie rady obrony państwa. Przedmiotem obrad będą sprawy związane z **organizacyą armii oraz sprawa pomocy społeczeństwa polskiego dla wojska.**

Los Polski powinien zainteresować cały świat.

Paryż (PAT). Radio. „Journal des Debats" rozpatrując poważną sytuacyę, w jakiej znalazła się Polska i błędy, które zostały popełnione, pisze między innemi: Cały świat, a więc nie tylko Francya i Anglia, powtarzał, że **Polska po zmartwychwstaniu stała się jednym z filarów nowego porządku w Europie.** Czyż ma się pozwolić aby ten filar runął. Dzięki zwycięstwu aliantów Polska powstała z grobu, **czyżbyśmy ją znów mieli wydać w ręce kata.** Gdyby rządy pozwoliły, aby to nastąpiło jeszcze, zanim miną dwa lata od chwili zawarcia rozejmu w dniu 11 listopada, to **byłoby to burzeniem dzieła, które się stworzyło. Taki błąd nie byłby już do naprawienia.** Nie zapominajmy, że **Prusy gruntowały zawsze swą siłę na zniszczeniu Polski. Los Polski powinien interesować cały świat.**

Francya domaga się jednolitej linii działania
w niesieniu pomocy Polsce.

Wiedeń. (PAT) Radio. Biuro kor. donosi z Paryża: „Echo de Paris" pisze, że z powodu położenia Polski państwa sprzymierzone powinny dołożyć **wszelkich** starań, ażeby przyjść jej z pomocą. Konieczne jest — zdaniem tego dziennika — **spotkanie się Lloyda Georga z Millerandem, ażeby w tej historycznej godzinie ułożyć jednolitą linię działania wobec niebezpieczeństwa ze strony bolszewizmu, który dąży do zagłady Polski.**

Ustalanie granic Śląska Cieszyńskiego.

Mor. Ostrawa. (PAT) Czeskie biuro prasowe donosi: Wczoraj rozpoczęła czynności prowizoryczna komisya delimitacyjna dla północnej i południowej części Śląska Cieszyńskiego. Komisyi południowej przewodniczy porucznik włoski. Wyznaczyła ta komisya **granicę od Słowaczyzny aż do góry Kiczera, dotąd wcieliła ona do obszaru czecho-słowackiego gminy Kolkowicze, Dolną Lisznę, Wedrynie i Nidek.**

Niemcy zawrą traktat z Rosyą nawet bez zgody ententy.

Nauen. (PAT) Radio. W mowie swojej, wygłoszonej w parlamencie niemieckim, minister spraw zagranicznych Simons powiedział między innemi, że **Niemcy nie są związane żadnym układem zarówno z Rosyą, jak i z którymkolwiek z państw kresowych,** jednak mogą zawrzeć układ, z kim się im będzie podobało. Minister **nie zamierza zawierać obecnie traktatu z Rosyą sowiecką,** o ile nie da ona gwarancyi, że układ **taki rzeczywiście wykona w razie potrzeby nawet wbrew opozycyi ententy.**

Bezczelne warunki Czechów w sprawie zakupna ropy polskiej.

Praga. (PAT) Dzienniki czeskie donoszą: W Pradze bawią reprezentanci rządu polskiego, którzy **zaproponowali rzeczpospolitej czeskiej zakupienie wielkiej ilości nafty i ropy.** — Rząd czeski domaga się od Polski gwarancyi za pociągi cysternowe, a mianowicie **15 milionów koron czeskich za garnitur cystern i po milionie czeskim za każdą lokomotywę.** Dzienniki podają, że cena zakupionej na tych warunkach ropy, wynosiłaby **2 korony czeskie** 50 halerzy za 1 kg., podczas gdy nafta sprowadzona z Rumunii albo z Ameryki kosztuje mniejwięcej 12 kor. 50 hal. za 1 kg. Narady z polskiemi reprezentantami dotąd nie są zakończone i będą się w najbliższych dniach odbywały dalej w Karolowych Varach.

Perfidne expose Benesza w kwestyi Cieszyńskiej
Ukartowany wynik głosowania nad jego oświadczeniem.

Praga (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu wydziału parlamentarnego wygłosił minister **dr Benesz expose w kwestyi cieszyńskiej.** Expose dra Benesza było równocześnie obroną przeciwko atakom ze strony narodowych demokratów, polityków i dzienników. Dr. Benesz przedewszystkiem na wstępie skonstatował, że na konferencyi pokojowej nie wznowił prawa historycznego. Przy walce o Śląsk Cieszyński należy rozróżnić **cztery fazy.** Pierwsza faza wywołana została **czeską okupacyą militarną Śląska Cieszyńskiego.** Dr. Benesz narażany był z powodu tej okupacyi na niesłychanie przykre wyrzuty ze strony dyplomatów koalicyjnych. Zarzuty te były tego rodzaju, że w interesie państwa o nich przemilczał. W każdym razie oświadcza obecnie, że szczególnie **nieprawne użycie oficerów koalicyjnych w czasie okupacyi Śląska Cieszyńskiego wywołało w kołach koalicyjnych niesłychane oburzenie** i osłabiło znacznie stanowisko dra Benesza.

Druga faza w walce dyplomatycznej o Śląsk Cieszyński trwała **do końca kwietnia 1920 roku.** Dr. Benesz w tej fazie poprowadził **agresywną kampanię przeciwko Polakom,** w celu uspokojenia opinii publicznej wśród państw koalicyi, która nie mogła zapomnieć okupacyi Śląska Cieszyńskiego. W owym czasie przybył do Paryża Paderewski, posiadający dobre stosunki i dobre nazwisko. **Delegacya amerykańska przyjęła wówczas projekt plebiscytu.** Minister dr. Benesz zaprotestował przeciwko plebiscytowi.

W ten sposób rozpoczęła się **trzecia faza walki dyplomatycznej o Śląsk Cieszyński.** Amerykańska delegacya otrzymała od swoich ekspertów, wysłanych do Cieszyna, propozycyę, która wyznaczała dla Czechów bardzo niekorzystną linię przeznaczającą Bogumin, Karwinę i Cieszyn i około 12 kopalń karwińskiego okręgu Polakom. Po długich konferencyach pomiędzy drem Beneszem a Kramarzem, zgodzili się obaj politycy na zasadę, że linia Olzy może być ostateczną granicą czeskich koncesyj. Na wypadek gdyby najwyższa rada koalicyjna miała narzucić Czechom tak zwaną linię amerykańską, dr Benesz **miał zamiar obstawać w dalszym ciągu przy plebiscycie.** W istocie okazało się, że najwyższa rada koalicyjna skłonną jest do przyjęcia linii amerykańskiej. Wówczas dr Benesz oznaczył **4-tą fazę walki dyplomatycznej,** obstając mianowicie **przy przeprowadzeniu plebiscytu.** Już przed przyjęciem plebiscytu było rzeczą pewną, że **całego Śląska Cieszyńskiego uzyskać dla Czechów nie można,** tem bardziej, że delegaci koalicyjni oświadczyli, iż plebiscyt miałby charakter informacyjny. **Przy walce plebiscytowej pogorszyła się sytuacya Czechów.** Państwom koalicyi były obustronne protesty bardzo nieprzyjemne, a szczególnie przykre interwencye Ślązaków i Niemców Cieszyna. Protesty obu rządów i parlamentów, stały się coraz liczniejsze tak, że groziła nawet wojna. Państwa koalicyjne ze względu na tę naprężoną sytuacyę postanowiły konflikt na Śląsku Cieszyńskim usunąć jak najrychlej. W tych warunkach wyłoniła się **kwestya arbitrażu.** Na konferencyi w Spa koalicya jeszcze raz okazała skłonność jak najrychlejszego rozstrzygnięcia kwestyi Cieszyńskiej. **Sytuacya w Spa była o tyle dla Polski niekorzystną,** iż koalicya zarzuciła jej, że poróżniła się ze wszystkimi sąsiadami, **zwłaszcza Lloyd George wezwał polskich delegatów do porozumienia się z Czechami.** Dr. Benesz wobec tego doszedł do przekonania, że w kwestyi tej musi nastąpić zgoda i porozumienie. Dr Beneszowi według tego oświadczenia nie pozostawało nic innego, jak utrzymać to, co się dało. Minister zakończył swoje ekspose wyrażeniem przekonania, że przez swoje postępowanie nie naraził ani zasad parmentarnych ani demokratycznych.

Po ekspose dra Benesza wywiązała się dyskusya. Poseł Czermak określił postępowanie dra Benesza jako absolutyczne, ponieważ stawia ono parlament przed faktem dokonanym. Mówca oświadczył, że doświadczenia jakie Czesi po tej okupacyi Śląska Cieszyńskiego poczynili, świadczą, iż fundamenty, na których opiera się **układ pokojowy w Wersalu i St. Germain poczynają się chwiać.** Zagraniczna sytuacya Czecho-Słowacyi ulega zmianom z dnia na dzień. Postępy armii sowieckiej dopuszczają możliwość niemiecko-rosyjskiego sojuszu, który groziłby także egzystencyi państwa czeskiego. Po przemówieniu mówców przeprowadzono głosowanie nad ekspose dra Benesza. Jednastu posłów oświadczyło się za przyjęciem ekspose, dziesięciu przeciw.

Zachłanność czeska.

Praga (PAT) Czeskie biuro pras. donosi, że w dyskusyi nad ekspose ministra spraw zagranicznych Benesza senator dr Vetter wezwał ministra, aby zabiegał **w drodze porozumienia z Polską o zmianę części Cieszyna przyznanej Polsce, w drodze kompensaty, tak aby cały Cieszyn znalazł się w obrębie rzeczypospolitej czechosłowackiej.** Minister Benesz odpowiedział, że komisya delimitacyjna **będzie miała prawo i możność uczynienia zadość ewentualnie potrzebom i życzeniom mieszkańców.** Minister handlu dr Hotovec zapowiedział, że w najbliższym czasie zniesione zostaną wszelkie syndykaty wywozowe i przywozowe.

—o—

Demonstracye antymilitarne w Czechach.

Praga. (PAT) Wszystkie dzienniki czeskie omawiają **mnożące się demonstracye przeciw poborowi.** „Prawo Lidu“ zamieściło na czele wczorajszego numeru proklamacye do młodzieży robotniczej, wzywającą do **protestu przeciw duchowi militarnemu w armii**, oraz za przekształceniem armii w milicyę. Mimo tych demonstracyi na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów **odrzucono wszystkie zmiany ustawy wojskowej**, a komisye asenterunkowe rozpoczęły działać. Przeciw Niemcom nie zgłaszającym się do poboru stosowane będą przepisy kodeksu karnego.

Wojska włoskie opuszczają Mazury

Nauen. (PAT) Radio. Ambasador włoski w Berlinie poprosił **rząd niemiecki aby przygotował objęcie władzy we wschodnich pruskich obszarach, gdyż rząd włoski zamierza wycofać ze wspomnianych obszarów jak najprędzej swoje wojska.**

Sądy doraźne w Małopolsce.

Warszawa. (PAT) „Monitor polski“ ogłasza rozporządzenie Rady ministrów z dnia 21 lipca 1920 roku w przedmiocie **sądów doraźnych w byłym zaborze austryackim.** Na mocy art. trzeciego rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca 1920 r. dziennik ustawodawczy nr. 61 pozycya 393 w przedmiocie sądów doraźnych w byłym zaborze austryackim Rada ministrów postanawia co następuje: 1. W okręgach sądu apelacyjnego we Lwowie i Krakowie zarządza się postępowanie doraźne także w przypadkach przestępstw następujących: 1. **Zdrada główna** z par. 58 do 62; 2. **Zakłócenie spokojności publicznej** z par. 65 a. c. u. k.; 3. **Bunt** z par. 68, 69, 70, u. k. w przypadkach zagrożonych karą ciężkiego więzienia od 10 do 20 lat; 4. **Złośliwe uszkodzenie albo przeszkodzanie w ruchu telegrafów i telefonów** z par. 89 u. k.; 5. Zbrodnie wymienione w ustawie z dn. 27 maja 1885 r. dziennik praw państwa nr. 134, o używaniu środków wybuchowych.

Artykuł drugi. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w myśl par. 431—433 austryackiego prawa karnego.

Delegacya Cieszyńska w Warszawie.

Warszawa (PAT) Do Warszawy przybyła delegacya ze **Śląska Cieszyńskiego.** W skład delegacyi wchodzą panowie: Sciurek, Razposk, Fitowski, tudzież reprezentanci powiatu Oświęcimskiego, Orłowski. Delegacya przybyła wczoraj i wniosła już protesty u wiceprezydenta Daszyńskiego i ministra spraw zagranicznych księcia Sapiehy, tudzież u marszałka Trąmpczyńskiego. Dzisiaj delegacya udała się do ambasady **włoskiej, francuskiej, angielskiej i amerykańskiej.**

O obronę Warszawy.

Warszawa (PAT) „Gazeta Poranna“ podaje: Wczoraj między godz. 5 a 6 popołudniu do generała Latinika gubernatora wojennego miasta Warszawy udała się delegcya posłów warszawskich i rady miejskiej. Delegacya omawiała z generałem sprawy związane z obroną miasta i **otrzymała w tej mierze od gubernatora zapewnienie, że zostaną poczynione zarządzenia, odpowiadające powadze sytuacyi.**

Warszawa (PAT) „Kuryer Warszawski“ podaje: Wczoraj rada miejska pod przewodnictwem prezesa Balińskiego odbyła nadzwyczajne posiedzenie, zwołane w celu rozważenia wniosku w sprawie **ustalenia współdziałania samorządu miejskiego w obronie stolicy przed nieprzyjacielem.** Uchwalono wniosek: Rada miejska stołecznego miasta Warszawy uchwaliła wybrać radę obrony miasta, w składzie 15 osób, w celu skoordynowania działalności **ludności miasta oraz wykonania świadczeń i zarządzeń miasta na rzecz wojska i obrony kraju.** Rada dzisiaj odbędzie specyalne posiedzenie i w porozumieniu z władzami wypracuje wspólną działalność. Jednocześnie wydaną ma być odezwa do ludności.

O wciągnięcie społeczeństwa do obrony państwa.

Warszawa (PAT) Jak donosi „Przegląd Wieczorny“, jutro odbędzie się posiedzenie Rady Obrony Państwa. Będzie omawiana sprawa **wciągnięcia szerszych sfer społeczeństwa do akcyi wojskowej około bronienia państwa polskiego.**

Zawieszenie jednodniówki „Rzecz Zjednoczona“.

Warszawa (PAT) Z rozporządzenia komisyi rządowej na miasto stołeczne Warszawę na zasadzie art. II. L. B. o ustawie z dnia 25 lipca 1919 roku w przedmiocie zabezpieczenia państwu bezpieczeństwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny, **jednodniówkę z dnia 5 bm. pt. „Rzecz zjednoczona“ za powołanie się na zezwolenie oddziału II. sztabu generalnego naczelnego dowództwa, zgoła fałszywe, skonfiskowano**

Uchylenie zawieszenia „Rzeczpospolitej“.

Warszawa. (Telef. M.) Minister spraw wewnętrznych Skulski postanowił **uchylić zawieszenie dziennika „Rzeczpospolita“**, opieczętowanie lokalu redakcyjnego, oraz internowanie redaktora Strońskiego. Sprawa będzie oddana do zbadania.

Rejestracya pożyczek austryackich nie daje praw do odszkodowania.

Warszawa (PAT). Wobec wiadomości, zamieszczonych w kilku dziennikach małopolskich, że rejestracya pożyczek austryackich daje prawo ich posiadaczom do odszkodowania ze strony skarbu, ministerstwo skarbu wyjaśnie: 1) **zarządzona rejestracya nie daje żadnych praw do odszkodowania.** Wogóle odszkodowanie takie **nie jest przewidywane.** 2) Jedynym sposobem odzyskania wartości pieniężnych ulokowanych w pożyczkach austryackich, jest **subskrypcya na pożyczkę Odrodzenia w warunkach przewidzianych ustawą.**

Tajemnice podziemii soboru na placu Saskim.

Warszawa. (Tel. M.) Władze wojskowe i policyjne zostały dziś zaalarmowane, że do **podziemi kościoła garnizonowego na placu Saskim** zakradli się jacyś ludzie. Oddziały policyi otoczyły kościół, poczem w podziemiach znaleziono dwóch ludzi, którzy chcieli prawdopodobnie okraść kościół. Przypuszczają, że **trzech ze sprawców ukrywa się jeszcze w podziemiach, nie odnaleziono ich jednak dotychczas, ponieważ podziemia są tak rozległe, że można w nich zabłądzić.**

Niemcy poznańscy za pożyczką polską.

Warszawa (tel. M.). Z Poznania telegrafują, że rada miejska uchwaliła jednomyślnie, a więc także głosami niemieckimi, następującą rezolucyę:

Rada miejska uważa za obowiązek moralny, aby każdy obywatel opodatkował się (na pożyczkę odrodzenia? Redakcya) w takiej wysokości, jaką nakazuje mu sumienie, o ile możności w wysokości podatku dochodowego.

W Prusach wschodnich niema Reichswehry.

Nauen. (PAT) Radio. **Wojska Reichswehry niema na terytoryum wschodnich Prus. Wojska zaś koalicyi są zgrupowane razem w Olsztynie.**

Kamieniew nie otrzymał pełnomocnictw pokojowych.

Horsea (PAT). Radio. Kamieniew, który przebywa w Anglii, oświadczył, że **nie ma od swej władzy żadnych wskazówek odnośnie do proponowanej konferencyi pokojowej.** Okoliczność ta tem bardziej zadziwia, że rząd angielski wyraźnie prosił rząd sowiecki, aby ten dał **swemu delegatowi wszelkie pleinpotencye do omawiania preliminaryi proponowanej konferencyi pokojowej.**

Wykrycie spisku przeciw sowietom.

Moskwa (PAT) Radio. W Trojicku wykryto kontrrewolucyjną agitacyę, która przygotowała **powstanie przeciwko sowietom.** Organizacya ta była **w kontakcie ze Syberyą,** gdzie znajduje się sztab kontrrewolucyjnych kołczakowskich oficerów.

Saratow w zgliszczach.

Moskwa (PAT) Radio. W Saratowie **szaleje straszny pożar, który objął 36 kompleksów.** Dziesiąta część miasta została doszczętnie zniszczona.

Walki w Syryi i Mezopotamii.

Lyon (PAT) Radio. Z Bayroutu donoszą, że **wojska francuskie zadały poważną klęskę Turkom** przy Jenidze. Turcy pozostawili 400 trupów 250 jeńców, w tem **jednego oficera niemieckiego.**

Lyon (PAT) Radio. Według komunikatu angielskiego z Londynu, **kolumna angielska zaatakowana przez arabów w Mezopotamii, straciła 300 ludzi.**

Z kongresu socyalistycznego w Genewie.

Lyon (PAT). Radio. Na ostatniem posiedzeniu socyalistycznego kongresu w Genewie przemawiał Vandervelde. Nazwał on socyalistów angielskich socyalistami realizatorami, zaś **rosyjski socyalizm nazwał destrukcyjnym. Moskwa i Londyn są dwiema antytezami, dwiema różnemi doktrynami. Zasadą moskiewskich socyalistów jest, ażeby siłą dokonać ewolucyi ekonomicznej,** robotnicza zaś klasa angielska w Londynie oparta jest na dyscyplinie i **świadomości swego celu i środków.** Z tych dwóch kierunków socyaliści wybiorą jeden, jak to oświadczył Huysmanns, dlatego też w Londynie chciałby Vandervelde widzieć siedzibę drugiej międzynarodówki, która pod egidą pozytywizmu angielskiego będzie mogła w krótkim czasie **zgrupować wszystkich socyalistów, których nie oślepił bolszewizm.**

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

Pod zarządem Białego Krzyża.

SZTUKA	UCIECHA	WANDA	PROMIEN	ZACHĘTA	LUBICZ
Od czwartku 5 sierpnia	Od czwartku 5 sierpnia	Od czwartku 5 sierpnia	Od czwartku 5 sierpnia	Od czwartku 5 sierpnia	Od czwartku 5 sierpnia
Źródło łez Dramat w 4 aktach z Franceską Bertini.	**Szał miłości** Dramat w 5 aktach z Robertem Warwikiem.	**SZATAN** operetkowy film włoski w 5 częściach a 3 epokach: 3) Dyktator 2) Książę 1) Tyran **Nowość!**	**Na próbę** Komedya w 4 aktach z Henny Porten.	**Czarny frak** Film detektywiczny w 5 aktach.	**Oczy mumii Mah** ramat w 4 akt. z Polą Negri i H. Litke.
Czy nie widział kto małego Józka? Komedya.	**W krainie koniaku** Obraz z natury.		**Nie chciałabym być mężczyzną** Komedya w 3 aktach z Ossi Oswaldą.	**Tygodnik Petefa.**	**Sen sportowca** Komedya.

Halina Rzepecka

wołynianka, mieszk. **Kraków, Krupnioza, Ochrona kobiet.**

Prosi inne pisma o przedrukowanie. 1976

KTOBY WIEDZIAŁ o miejscu zamieszkania **Mieczysława lub Maryana Staniszewskich**, uchodźców z Romanowa na Wołyniu, proszony jest o zawiadomienie pod adresem: Częstochowa, klasztor OO. Paulinów, ksiądz Antoni Staniszewski. 1974

DNIA 30 LIPCA 1920 r. we Frysztacie ukradziono mi **książkę wojskową odroczenia na rok** Jana Ludkowskiego z Jadownik Podgórnych ost. p. Brzesko, Małopolska, liczba książki 1888. 1981

Chleb świętojański

po Mk 10, **daktyle** po Mk 60 za kilogram sprzedaje w pierwszym rzędzie konsumom, kooperatywom i t. d. 1978

Agencya Handlowa w Krakowie, ul. Wiślna 8, II p.

ATRAMENTY

antracentowy, kancelaryjny i szkolny konkurencyjnie tanio, tylko hurtownie, sprzedaje **Fabryka atramentów Wiktor Mondalski, Dąbrowa Górnicza.** Cenniki na żądanie. — Trzy próbki za nadesłaniem 20 Mk.

POSZUKUJĘ na wieś **BONY Francuzki** do trojga dzieci od 3—8 lat, tudzież **kucharki** umiejącej dobrze gotować i prasować. Odpisy świadectw (wraz z podaniem wieku). których się nie zwraca, nadsyłać proszę pod adresem: Trzeciakowa, Skowierzyn, p. Zbydniów. 1950

Kierownika fachowego

warsztatów automobilowych, rutynowanego fachowca, poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia z podaniem referencyi i dotychczasowej praktyki: **„Metor"**, Kraków, Dębniki, Barska 12. 1960

„VARSOVIA".

W sali sesyonalnej „Warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń" odbyło się organizacyjne zgromadzenie walne **Towarzystwa ubezpieczeń na życie „Varsovia".**

Wybrany na przewodniczącego H. hr. Potocki wygłosił następujące przemówienie:

Dziękując Panom za okazane mi zaufanie, pozwalam sobie nadmienić, że nowopowstała instytucya nasza będzie miała do spełnienia trudne, lecz nader wdzięczne zadanie.

Szereg przewrotów ekonomicznych i politycznych, będących skutkiem wojny światowej, stworzył zupełnie osobliwe warunki pracy instytucyi ubezpieczeniowych.

Z jednej strony widzimy niebywały dotychczas napływ nowych ubezpieczeń, z drugiej zaś wielkie koszta, związane z prowadzeniem operacyi i trudności w s[...]nstruowaniu aparatu, odpowiadającego wymogom obecnego ich rozmachu i szybkiego rozwoju.

W celu przezwyciężenia tych trudności instytucya nasza została uposażona w znaczny kapitał zakładowy i, co ważniejsze, w niezwykle duży fundusz organizacyjny. Prócz tego zostało zapewnione współpracownictwo pierwszorzędnych sił administracyjnych organizacyjnych i akwizycyjnych.

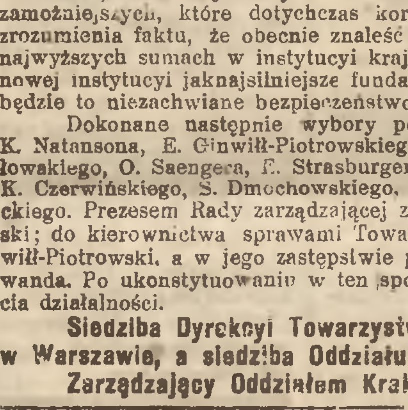
Jednym z najważniejszych jednak atutów w rękach naszej instytucyi będzie ścisły jej związek z najstarszą akcyjną i najsilniej rozwiniętą polską instytucyą ubezpieczeniową, „Warszawskiem Towarzystwem ubezpieczeń" oraz z młodem, lecz szybko i pomyślnie rozwijającem się Towarzystwem „Patria".

Zadania, stojące przed instytucyą, są rozległe. Działając w społeczeństwie, w którem idea ubezpieczenia na życie słabe dotychczas zapuściła korzenie, niezbędnem jest zwrócić baczną uwagę na rozwój tej idei, i to nietylko na rozpowszechnienie jej za wzorem ekonomicznie najwyżej rozwiniętych społeczeństw, jak Anglii, Ameryki północnej i Niemiec, wśród najszerszych warstw ludności, lecz również na wyrobienie wśród sfer zamożniejszych, które dotychczas korzystały z usług wielkich zagranicznych instytucyi, zrozumienia faktu, że obecnie znaleść mogą najzupełniejsze bezpieczeństwo nawet przy najwyższych sumach w instytucyi krajowej. Toteż uważaliśmy za konieczne stworzyć dla nowej instytucyi jaknajsilniejsze fundamenta, a w działaniu dalszym obowiązkiem naszym będzie to niezachwiane bezpieczeństwo stale utrzymywać i utrwalać.

Dokonane następnie wybory powołały do Rady zarządzającej pp.: P. Górskiego, K. Natansona, E. Ginwiłł-Piotrowskiego, H. hr. Potockiego, A. R. Rafałowicza, Z. Rychłowskiego, O. Saengera, F. Strasburgera i A. Wieniawskiego; do komisyi rewizyjnej pp.: K. Czerwińskiego, S. Dmochowskiego, L. Grabowskiego, P. Krasnodębskiego i M. Tabęckiego. Prezesem Rady zarządzającej został H. hr. Potocki, wiceprezesem p. A. Wieniawski; do kierownictwa sprawami Towarzystwa delegowany jest członek Rady p. E. Ginwiłł-Piotrowski, a w jego zastępstwie p. P. Górski, wicedyrektorem mianowano p. T. Rotwanda. Po ukonstytuowaniu w ten sposób władz Towarzystwo przystępuje do rozpoczęcia działalności.

Siedziba Dyrekcyi Towarzystwa „Varsovia" mieści się przy ul. Jasnej nr. 4 w Warszawie, a siedziba Oddziału Krakowskiego przy ul. Siennej nr. 2.

Zarządzający Oddziałem Krakowskim: p. Maryan Nowicki. 1961



POWSZECHNE BIURO REKLAMY „PRASA" w Krakowie

BIURO MIASTOWE: ul. Karmelicka 16. Telefon 2066.

Przyjmuje zlecenia insercyjne do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych. — Udziela fachowych wskazówek i projektuje skombinowane i artystyczne układy inseratowe. — Projekty klisz artystycznych przez własnego rysownika dla stałych komitentów bezpłatnie.

Specyalny dział sprawozdawczy dla redagowania fachowych sprawozdań, notatek dziennikarskich itd. — Reklama artystyczna i świetlna (kinowa i uliczna). — Najtańsza kalkulacya cen oraz szybkie i ścisłe wykonanie zamówień. Biuro pozostaje pod kierownictwem współpracowników największych dzienników krakowskich.

Ratujcie zdrowie!

Precz z obłudnym wstydem

Niech żyje świadomość!



Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych po dokładnem zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom wszystkim, komu zdrowie jest drogie, następujące pouczające książki, nie mające nic wspólnego z pornografią:

Dr. Herbst: Jak zapobiegać zarażeniu się chorobami wenerycznemi. „Choroby weneryczne", Środki ochronne najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. Jak rozpoznać zarażenie. Jak osiągnąć zupełne wyzdrowienie. Cena Mk 5·—.

Dr Fruchtman: „Syfilis". Niewielka, lecz treścią bogata książka zawiera: Najnowsze poglądy na jego uleczalność; rozpoznawanie: sposób zapobiegania; zawieranie związków małżeńskich, oraz dziedziczenie. Cena Mk 5·—.

Dr G. Müller: Najnowszy lekarz domowy. Najbogatszy zbiór udoskonalonych, starych i nowych środków domowych i rodzajów przyrodoleczniczych na wszelkie choroby. 550 cennych porad z ilustracyami. Cena Mk 20·—.

Dr Lyman-Sperry: Życie płciowe zwierząt, ludzi. Treść: Płciowy rozwój zwierząt. Narządy płciow. mężczyzn. Przedwczesna dojrzałość. Prostytucya. Choroby płciowe. Środki podniecająco-odurzające. Leczenie. Cena Mk 10·—.

Dr Braun: „Samogwałt" u mężczyzn i kobiet, jego skutki, środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców i opiekunów. Cena Mk 10·—.

Dr Krafft-Ebing: Zboczenia umysłowe na tle zaburzeń płciowych. Mnóstwo nadzwyczajnych doświadczeń, szereg anormalnych typów. Chorobliwe życie płciowe przed sądem karnym. Cena Mk 25·—.

Dr Karol Werner: „Masaż". Samouczek praktycz. 14 świetnych rysunków, 5 rozdziałów. Bogata treść. Leczenie chorób: nerwowych, płciow., skórnych, reumatyzmu, Masaż twarzy, szyi, oczu, narządów trawienia brzucha. Sposób leczenia łatwy, zrozumiały dla każdego. Cena Mk 15·—.

Dr Ernest Brücke: Jak ochraniać życie i zdrowie dzieci. Bogata treść, dużo cennych rad i wskazówek dla rodziców i opiekunów. 40 rozdziałów, 300 str. tekstu. Cena Mk 25.

Ch. Szyller-Szkolnik: Chcesz być odważnym, silnym i energicznym? Chcesz, by ludzie ulegali twej woli? Praktyczny podręcznik hypnotyzmu zawiera wiele nowych rad i wskazówek. W 98 rozdziałach uczy, co czynić, by wpływać na ludzi, sugestyonować bez usypiania, odgadywać myśli, wyzbyć się pijaństwa, palenia, onanizmu, gry hazardowej. Cenne i praktyczne wskazówki, co czynić i jak żyć, by osiągnąć powodzenie i szczęście.

Ćwiczenia psychiczne; najnowsze metody sugestyi. Rozwój zdolności, talentu, usuwanie strachu, spotęgowanie woli, usuwanie złych nałogów i przyzwyczajeń. Duża książka mnóstwo ilustracyj, wykwintna okładka, ostatnie wydanie, Cena Mk 75·—.

Ch. Szyller-Szkolnik: „Ratujcie włosy". Wszystkim cierpiącym na łupież i wypadanie włosów wysyła się bezpłatnie broszury zawierające cenne wskazówki i rady.

Adres: **Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, ul. Piękna 25-12.** 1979

P. S. Książki wysyłamy po otrzymaniu gotówki, gdyż poczta zaliczek nie przyjmuje.

Gimnazjum Realne w Kraśniku Lubelskim

poszukuje od września 2-ch sił nauczycielskich:

1. Nauczyciela języka niemieckiego i historji

2. Nauczyciela rysunków i robót ręcznych,

Bliższych szczegółów udziela Dyr. gimn. w Kraśniku.

Przeczytajcie najświeższy numer „Szczutka"!

Szczutek to najpoczytniejszy tygodnik humorystyczny w Polsce

Szczutek to niezawisły organ satyry politycznej

Szczutek to najmilsza lektura w sezonie podróży w góry, nad morze i do zdrojowisk. 1750

Prenumerata miesięczna 16 Mk. Cena pojedynczego numeru 5 Mk. Do nabycia we wszystkich biurach dzienników, składowniach tytoniu (trafikach)

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: LWÓW, UL. SOKOŁA L. 4.

Pończochy damskie

wszelkiego gatunku nadeszły większe partye do firmy

BRACIA SPERBER, KRAKÓW Rynek gł. 32. 1982

Sprzedaż częściowa i hurtowna!

ODLEWY ZE STALI

BIURO INŻYNIERSKIE ZJEDNOCZONYCH FABRYK MASZYN TOW. AKC.

przedtem SKODA, RUSTON, BROMOVSKY i RINGHOFFER

Kraków, ul. Gertrudy L. 2. 1939

RESTAURACYA I KAWIARNIA

WINCENTEGO DYDASIA

Kraków, Basztowa 12, Kleparz 5

poleca

nadzwyczaj smaczne czyste i zdrowe śniadania, obiady i kolacye. Kuchnia prowadzona we własnym zarządzie pod kierownictwem szefa pierwszorzędnych restauracyi warszawskich.

Wydaje obiady do domów. Przyjmuje zamówienia na zebrania towarzyskie i wesela.

Punkt zborny dla przejezdnych.

Na zamówienie osobny gabinet. 1948

Przy zakupach uprasza się powołać na nasze pismo.

BIURO SPEDYCYJNE „PRZEWÓZ"

SPÓŁKA Z OGR. POR. — ZAŁOŻONE PRZEZ CENTR. ORGAN. ROLN.

1920 **Kraków, ul. Wiślna 8, I. p. Tel. 3588**

wykonuje spedycye wszelkiego rodzaju. — Wysyłka towarów w wozach zbiorowych do wszystkich miast w Polsce. Przewóz i ekspedycya mebli we własnych wozach meblowych wraz z konwojem. (Dla urzędników przesiedlających się ceny niższe). Własne magazyny na kolei. Własne zaprzęgi i automobile do rozwozu towarów.

Wydawca: W zastępstwie Spółki Wydawniczej „Editor" J. Konarski. Redaktor odpow. Włodz. Strycharski. Drukarnia Ludowa w Krakowie.